

Książkę *Linksys – sieci. Oficjalny przewodnik z czystym sumieniem* można polecić **szczególnie osobom wchodzącym w magiczny świat sieci komputerowych**. Większość prezentowanych zagadnień jest przedstawiona na przykładach urządzeń firmy Linksys, ale w żadnym stopniu nie ogranicza to merytorycznego – **wszystkie informacje o sieciach podane są w sposób uniwersalny**. Autorzy nie kryją nawet, że producent – sponsor wydania – nie oferuje konkretnych urządzeń czy rozwiązań.

Książka jest przeznaczona głównie dla początkujących lub tych, którzy **wiedzę na temat sieci** zdobywali jako samoucy, a **teraz chcieliby ją uporządkować i pogłębić**. Podano w niej szczegółowo podstawowe informacje dotyczące sieci – zarówno pod kątem funkcjonalnym, jak i technicznym. Przedstawiono topologie, sposoby okablowania oraz sposoby konfiguracji we wszystkich wersjach systemu Windows. Autorzy postawili przede wszystkim na **kompleksowość informacji**, chociaż z pewnych szczegółów (głównie mających historyczne znaczenie) mogli zrezygnować. Można też natknąć się na wiele informacji wręcz banalnych, których nieznanostwo raczej dyskwalifikuje czytelnika z roli administratora nawet małej sieci (np. różnic między poziomym komputerem stojącym pod monitorem a komputerem w obudowie wieżowej stojącym pod biurkiem, czy porad w stylu: *notebook nie jest podstawką pod kubek*). Priorytetowym tematem, który przewija się przez całą książkę, **jest skonfigurowanie sieci na potrzeby współpracy z Internetem**, gdyż, jak słusznie zauważają autorzy, 90% małych sieci powstaje właśnie na potrzeby udostępniania Internetu. Dlatego **szczegółowo objaśniono zagadnienia związane z modemami, ruterami i bezpieczeństwem w sieci**.

Dość obszernie opisano też temat sieci bezprzewodowych, tutaj jednak nie uniknięto ścisłych powiązań ze sprzętem firmy Linksys – wszystkie procedury konfiguracyjne opisano na przykładach produktów tej firmy.

Szczegółowo jednak przedstawiono **różnice między poszczególnymi standardami bezprzewodowymi i konfigurację protokołów**. Starano się o dostosowanie treści tej publikacji do polskich realiów (**wspomniano kilkakrotnie o Neostradzie**), ale nie podano np. adresów stron, na których można znaleźć listę polskich hot spotów (pozostawiono internetowe adresy list hot spotów, które o Polsce traktują raczej zdawkowo).